

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Izby Rzemieślniczej w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
z udziałem zainteresowanej E. B.
o podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.
na rzecz Izby Rzemieślniczej w R. kwotę 900 (dziewięćset) złotych
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 24 czerwca 2013 r., stwierdził, że E. B., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Izby Rzemieślniczej w R., podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 sierpnia 2011 r. a w związku z tym płatnik składek jest zobowiązany do naliczenia składek od czerwca 2009 r. do września 2011 r. w kwotach wyszczególnionych w tej decyzji.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejskowy w R., w wyniku odwołania wniesionego przez Izbę Rzemieśniczą w R., wyrokiem z 31 sierpnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że E. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 sierpnia 2011 r. jako osoba wykonująca umowę zlecenia u odwołującej się Izby Rzemieśniczej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, w wyniku której Sąd Apelacyjny w K. orzeczeniem z 12 maja 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał sprawę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R. do ponownego rozpoznania.

W związku z zażaleniem organu rentowego na wyrok Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy, postanowieniem z 27 stycznia 2016 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny, wyrokiem z 26 lipca 2016 r., oddalił apelację organu rentowego.

Sąd drugiej instancji ustalił, że zgodnie ze statutem Izby Rzemieśniczej w R., Izba może realizować cele i zadania statutowe przez zasadnicze szkoły zawodowe. Taką szkołę Izba powołała, o czym świadczy statut Zasadniczej Szkoły Zawodowej Izby Rzemieśniczej w R.. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej, której działanie podporządkowane jest rygorom ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2198 ze zm.). Niewątpliwie żaden przepis prawa, w myśl powołanych unormowań, nie nadał Szkole statusu osoby prawnej.

Zgodnie z treścią art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie oświaty, dyrektor szkoły (a zatem jej organ – w myśl postanowień § 7 statutu Szkoły) kieruje działalnością szkoły oraz reprezentuje ją na zewnątrz.

Oznacza to, że dyrektorowi szkoły ustawa nadała uprawnienia zarządcze i nałożyła na niego odpowiedzialność za ich realizację, mimo że szkoła jest jednostką organizacyjną (w tym przypadku zorganizowanym zbiorem osób i majątku), która nie ma pełnej zdolności prawnej jak osoby prawne. Zatem ustawodawca, w ten sposób formułując przepisy, przyznał szkole (działającej przez swoje organy) część uprawnień przysługujących osobom prawnym (np. prawo do zaciągania zobowiązań, występowania w sądzie itp.). W zakresie przyznanej przez

przepisy częściowej zdolności prawnej szkoła musi więc być traktowana tak jak osoby prawne.

Skoro Szkoła, jako jednostka organizacyjna, może zawierać umowy cywilnoprawne, to siłą rzeczy ponosi wszelkie konsekwencje rodzące się na gruncie ich realizacji, w tym również finansowe – w zakresie związanym z ubezpieczeniami społecznymi. Sytuacja ta odpowiada desygnatowi pojęcia „płatnik składek”, zawartemu w słowniczku pojęć ujętym w art. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.). W tych okolicznościach, brak jest jakichkolwiek podstaw do stosowania obciążeń finansowych w stosunku do Izby Rzemieślniczej w R. z tytułu zawieranych przez Szkołę umów z nauczycielami i innymi osobami, jak to uczynił organ rentowy w kontrolowanej decyzji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wskazując jako podstawy kasacyjne: 1) naruszenie przepisów postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 382 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku z pominięciem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który jednoznacznie wskazuje, że to Izba Rzemieślnicza, jako podmiot prowadzący szkołę, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne za osoby realizujące zadania w tej szkole na podstawie umów cywilnoprawnych, natomiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa nie posiada podmiotowości prawnej i nie jest płatnikiem składek; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, a w szczególności przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej innym dowodom; art. 476 § 2 w związku z art. 477⁹ oraz art. 321 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy wyznaczonej treścią zaskarżonej decyzji, a także przez wydanie wyroku wykraczającego poza żądanie odwołania; 2) naruszenie prawa materialnego: art. 33¹ k.c. w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie oświaty oraz art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną wykładnię prowadzącą do stwierdzenia, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej w R. jest podmiotem posiadającym zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych i tym samym jest płatnikiem składek na ubezpieczenia

społeczne z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z zainteresowaną; art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 i art. 32 oraz art. 17 w związku z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną wykładnię i niewłaściwe niezastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zainteresowana nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek Izby Rzemieślniczej, która nie jest płatnikiem składek za zainteresowaną.

Skarżący organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji organu rentowego i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono w pierwszej kolejności potrzebą wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, a mianowicie art. 33¹ k.c. w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie oświaty. W ocenie skarżącego, Sąd drugiej instancji dostrzegł w ostatnio powołanym przepisie normę przyznającą placówkom utworzonym na podstawie ustawy zdolność prawną, natomiast norma taka nie wynika z literalnego brzmienia tego przepisu, a jedynie została przez Sąd wyinterpretowana z ewidentnym naruszeniem reguł wykładni. W dalszej kolejności skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą z opisanych w niej naruszeń przepisów postępowania i prawa materialnego, prowadzących do wydania oczywiście błędnego rozstrzygnięcia. W szczególności dotyczy to kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego: art. 382 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c., a także art. 328 § 2 k.p.c. przez bezzasadne pominięcie większości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik odwołującej się wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do jej przyjęcia w celu merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego, wykładni prawa oraz eliminacji orzeczeń oczywiście wadliwych bądź dotkniętych nieważnością. Skarga nie stanowi ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron. Do realizacji celu wyznaczonego temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia dochodzi przez spełnienie chociaż jednej z przesłanek objętych art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest zapewnienie w ramach nadzoru judykacyjnego zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie ponadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi ograniczeniami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Z kolei z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z

26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie wykazał występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, odwołując się do przesłanki potrzeby wykładni art. 33¹ k.c. i art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie oświaty, skarżący powołuje się na orzeczenia stwierdzające brak zdolności sądowej w postępowaniu cywilnym placówek utworzonych na podstawie ustawy o systemie oświaty. Tymczasem Zasadnicza Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej w R. nie została utworzona na tej podstawie, lecz na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1285). Co istotniejsze, problem nie tkwi w charakterze tej jednostki organizacyjnej (jej zdolności prawnej i zdolności sądowej), lecz w rozstrzygnięciu, czy można jej przypisać status płatnika składek w rozumieniu art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z zawartą w tym przepisie definicją, płatnikiem składek jest pracodawca oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, czego naturalną konsekwencją jest stwierdzenie, że płatnikiem

składek w rozumieniu art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej może być podmiot (pracodawca lub jednostka organizacyjna), który nie został przez przepisy prawa cywilnego wyposażony w zdolność prawną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2017 r., I UK 20/17, niepublikowane, odmawiające przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej organu rentowego w sprawie o tożsamym stanie faktycznym i prawnym). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący w ogóle nie nawiązuje do tej kwestii. Szkoła może nie mieć osobowości prawnej, ale jeżeli ma przymiot pracodawcy, ma zdolność sądową (art. 460 § 1 k.p.c.); w takiej sytuacji jest także płatnikiem składek (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Po drugie, wskazując na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na naruszenie wymienionych we wniosku przepisów prawa procesowego i materialnego, skarżący nie przeprowadza jakiegokolwiek wywodu jurydycznego dla wykazania, że te ewentualne naruszenia doprowadziły wprost do wydania wadliwego wyroku. Należy zwrócić uwagę, że podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia stanowiła ocena, że – niezależnie od tego, czy sporne umowy były umowami o dzieło, czy umowami zlecenia – zainteresowana nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako wykonująca zatrudnienie u odwołującej się Izby Rzemieślniczej, skoro umowy te zawierał z nią inny podmiot (Szkoła), a w konsekwencji Izba – niebędąca płatnikiem składek w rozumieniu art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej – nie może ponosić ewentualnych obciążeń finansowych z tego tytułu.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.